N^ER 77.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 1 Lipca v. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 Czerwca.

Przez naywyższe ukazy: do Rządzącego Senatu: *4 b. m.* Naczelnik miasta Taganrogu Rz. R. St. *Dunajew* na własną prośbę otrzymuje zupełne uwolnienie od służby, z pensyą 2000 r. i z dawną rangą Jenerał-majora; na mieysce jego mianowany Ekaterynosławski Cyw. gubernator R. R. Stanu baron *Frank*; sprawowanie zaś tego ostatniego urzędu polecone zostaje Wice-Gubernatorowi Taurydskiemu Radcy Stanu *Łonginow*.

Do Kapituły Orderów: *20 maja b. r.* Mianowani zostają kawalerami orderu *S. Stanisława 3 klassy*: (w liczbie innych) Assesorowie Kollegialni, Radcy Rządów Gubernialnych: Podolskiego, *Pawlinowski* i Mińskiego *Czmychow*; tegoż orderu 4 klassy Radcy honorowi: Członek niezmienny Wołyńskiego urzędu Powszechney Opieki *Krynicki* i zarządzający kancellaryą Wołyńskiego Cyw. gub. Expedytor *Malewicz*.

— P. Minister Spraw Wewn. 25 maja b. r. oznaymił Rządzącemu Senatowi, że, na prośbę mieszczan miasta Olgopola (w gub. Podolsk.) *Prokofijewa* i *Dołgopołowa*, o zrównaniu ich, co do praw i przywilejów, z mieszkańcami innych miast i o uwolnienie od opłaty za używane przez nich mieyskie grunta, CESARZ JMć raczył rozkazać: a) ustanowić w Olgopolu Ratusz (Pamymy) dla kupców i mieszczan na zasadzie praw ogólnych; b) przenieść doń z Bałtskiego Magistratu wszystkie interessa, tyczące się Olgopolskich mieszkańców; c) koszta na założenie i utrzymywanie nowego Ratusza będą załatwione przez kupców i mieszczan Olgopola i jego powiatu, tak chrześcijan jak żydów, według własnego ich rozkładu; i nakoniec, d) prośbę wspomnionych mieszczan o uwolnienie ich od ziemskiego podatku, zostawić bez skutku.

Ukazy Rządzącego Senatu 1go Departamentu. 1) *2 b. m.* O zobowiązaniu lekarzy rządowych, a w ich nieobecności, wolnopraktykujących, do stawienia się na wezwanie policyi, dla dania pomocy ludziom karanym cieleśnie, z wyroku sądowego — 2) *9 b. m.* O wydawaniu pensyi urzędnikom, zastępującym doczesnie innych. W takim razie otrzymują oni pensye, nie za obie posady, lecz większą ze dwóch. — 3) *tegoż dnia.* Na fabryki i rękodzielnie wszelkiego rodzaju właścicieli prywatnych rozciągnione zostaje prawo § 718 Ustawy Górniczey, to jest, iż lekarz wolny, przyjęty przez właściciela do zakładu, zwłaszcza znacznieyszego, ma się liczyć w służbie rządowey. Właściciel, który zechce zapewnić swemu lekarzowi takowy przywiley, powinien prosić o to przez Ministerstwo Skarbu, które, wziąwszy na uwagę mieyscowe okoliczności i liczbę ludzi w zakładzie pracujących, porozumie się w tym względzie z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a to ostatnie przedstawi Komitetowi PP. Ministrów. — 4) *11 b. m.* O wytrącaniu z summy umówioney za oddanie do woyska najętych Finlandczyków, po 10 rubli assygnacyynych na rzecz Finlandzkiey expedycyi paszportów. — 5) *tegoż dnia.* O usunieniu od służby i nieprzyymowaniu nadal do żadney inney Audytora 13 klassy *Alferowa*. — 6) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem następnego zdania Rady Państwa, zatwierdzonego przez N. PANA 3 maja b. r. „Ustanawia się za ogólne prawidło, iż o„soby Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa, przy „mianowaniu ich przełożonemi kościołów lub kla„sztorów, tudzież Członkami Konsystorzów lub „Deputatami duchownemi do zasiadania w sądo„wnictwach świeckich, powinny wykonać przy„sięgę na wierność urzędowania." — 7) *14 b. m.* O pięcioletnim przywileju danym mechanikowi *Schoedel* na wydoskonaloną przez niego *camera-obscura.* — 8) *tegoż dnia.* Iż sztrafy wybierane w sprawach o przemycanie trunków, mają bydź odsyłane do kass powiatowych (казначействъ), zkąd będą wydawane, komu należą. — 9) *16 b. m.* (z 2go oddz. 5 Departamentu). Z powodu wydarzoney w Kurskiey gubernii sprawy Kryminalney, zastrzega się powszechnie, iżby sądy niższe ziemskie, nie dawały nikomu biletów czyli paszportów, na pobyt w obcych guberniach i miastach, gdyż, podług prawa, takowe paszporta powinny bydź drukowane i wydawane: niebędącym w służbie szlachcie i mającym rangi, przez Rządy Gubernialne; kupcom i mieszczanom, przez Magistraty, Rady i Ratusze, włościanom zaś, przez kassyera powiatowego. (*T.P.*)

Warszawa d. 1 lipca.

Panna Eliza *Garnerin*, otrzymawszy pozwolenie Zwierzchności, wzniesie się wkrótce po raz 37my balonem w powietrze, i spuści się potém za pomocą spadochronu. Wprzód, nim to uskutecznioném zostanie, każdego dnia na salach w pawilonie pałacu Saskiego, dla ciekawych tłumaczone będzie, przy pomocy machin i aparatów, całe postępowanie, jakie przy tego rodzaju doświadczeniach Panna *Garnerin* z balonem i spadochronem zachowuje.

W mieście *Raciążu* wydarzył się w tych dniach zatrważający, lecz zarazem nauczający przypadek. Kilka osób po zwyczaynym obiedzie dostało pewnego rodzaju odurzenia i obłąkania, jakie się po zatruciu jakową substancyą narkotyczną wydarzać zwykło. Staranne śledztwo przyczyny tego wypadku okazało: że szpinak, który osoby te jadły na obiad pomieszany był z liśćmi trujący i odurzającey rośliny *Dondery* (*Datura Stramonium*). Podobieństwo młodych liści tego ziela do liści szpinaku, stało się powodem zbierającym je, do tey okropney pomyłki, która, przynaymniey w tym razie, prócz ciężkiey słabości wszystkich uczestników obiadu, smutnieyszych nie pociągnęła skutków. Baczne oko łatwo jednak rozpozna liście *Dondery* od liści szpinakowych: jakoż ostatnie mają brzegi równe i gładkie, pierwsze zaś są nierówne i ząbkowato wycinane, któryto charakter w miarę ich wykształcania się coraz wydatnieyszym się staje, i zamienić je za inne nie dozwala.

(*G.W.*)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 20 czerwca.

Donoszą z *Tryestu* pod dniem 15 czerwca, że Cesarstwo Ichmość Cesarz i Cesarzowa zaszczycili miasto to swoją bytnością. Cesarz Jegomość raczył udzielić u siebie niektórym osobom publiczne i prywatne posłuchanie, i wziąć pod uwagę wszelkie publiczne urządzenia; Cesarzowa zaś Jeymość zwiedziła instytuta dobroczynne dla ubogich. O godzinie 11tey rano Nayjaśnieyszy Pan, raczył przyjąć u siebie Deputacyą miasta *Wenecyi*, która wynurzyła Nayjaśnieyszemu Monarsze naypokornieysze dzięki, za nowe łaski, jakich wolny port tego miasta świeżo od Nayjaśnieyszego Pana doznał.

J. C. M. Arcy-Xiążę *Jan*, powrócił dnia 12 t. m. do *Tryestu* na statku parowym z podróży swojey do *Istryi* odbytey.

Wczoray odbyła się tu processya Bożego Ciała z należytą okazałością. Król Jegomość młodszy Węgierski i Arcy-Xiążęta, jak zwykle towarzyszyli obchodowi. Na wszystkich ulicach, przez które obchód przechodził, stało woysko liniowe, a

po różnych placach obywatele. Po ukończonym obchodzie, batalion grenadyerów dał po trzy razy ognia.

— *Dnia 25* —

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika*, Xiężna *Parmy*, *Placencyi* i *Guastalli*, opuściwszy d. 19 b. m. *Tryest*, przybyła do naszey stolicy i mieszka w Cesarsko-Królewskim zamku *Schönbrunn*. (*G.W.*)

Niemcy.

Monachium dnia 28 czerwca.

Sztafeta, wysłana wczoray wieczór, zawiozła Rejencyi cyrkułu Reńskiego, następujące postanowienie Królewskie:

„*Ludwik Król.*— Z tym sprawiedliwszym żalem musieliśmy się dowiedzieć o nadwerężeniu prawego porządku w Cyrkule Reńskim, im usilniey staraliśmy się zawsze pomnażać pomyślność poddanych naszych, mimo przeszkód, jakie stawiały usiłowaniom naszym nieuniknione okoliczności czasowe. Nie przypisując ogółowi mieszkańców Cyrkułu Reńskiego, tego co pewna liczba obłąkanych przejęła od pojedyńczych osób źle myślących, mocno czujemy jednak obowiązek Monarszy, rozwinąć całą siłę praw przeciwko stanowi rzeczy, który naraża nayświętszy interess państwa, zewnętrzne stosunki Bawaryi i zaręczone spokoynym mieszkańcom bezpieczeństwo osób i majątków.— Z tych powodów wysyłamy naszego Ministra Stanu, Feldmarszałka Xięcia *Wrede*, jako nadzwyczaynego Kommissarza Dworu z pełnomocnictwem, którego rozległość odpowiada zaufaniu naszemu, ugruntowanemu na licznie udowodnioney roztropności i wierności tego urzędnika. Chcąc nadać rozporządzeniom, jakie on uczyni ku wykonywaniu praw, potrzebne poparcie, oddaliśmy do dyspozycyi jego stosowną liczbę woyska. Spodziewamy się, że głos wysłanego przez nas nadzwyczaynego kommissarza będzie słuchany, i że wkrótce, we wszystkich gminach, przywrócony będzie prawy porządek. Również mieszkańcy Cyrkułów Reńskich, mogą zaufać oycowskiey naszey troskliwości, że każda niedogodność przedstawiona nam w sposobie prawym, z tąż samą przychylnością będzie zbadana i usunięta, z jaką instytucye Bawaryi Nadreńskiey przy połączeniu jey z ogółem państwa pozostawione były w swey mocy i obok dobrodziejstw ustawy utrzymane. Jeżeli nie ziści się nasze oczekiwanie, oporni sami sobie przypiszą wszelkie skutki surowości prawa, któreby śmy wszakże uważali za naysmutnieysze wypadki naszego rządu.— *Monachium* 22 czerwca 1832 r. *Ludwik*."

Augsburg d. 19 czerwca.

Dziś rano o 9tey godzinie przejeżdżał tędy Feldmarszałek Xiążę *Wrede*, udając się do obwodu Nadreńskiego. Xięciu towarzyszył jeden z jego synów, Rotmistrz w służbie Rossyyskiey, Podpółkownik *Schmaltz* i Major Hr. *Lerchenfeld*, tudzież radzca stanu *Zenetti*.

Pan *Stengel*, jeneralny Kommissarz w *Wirzburgu*, został mianowany Kommissarzem w obwodzie Nadreńskim, a Pan *Adrian* przeniesiony do kommissoryatu w *Bajreith*. Pan *Stengel* był przez wiele lat rządowym dyrektorem obwodu Nadreńskiego i posiada tam tak powszechną miłość i poszanowanie, że jego wybór w tak krytyczney chwili błogim się wydaje, szczególniey porównywając tenże wybór z łagodną i pojednawczą mową naynowszego Królewskiego postanowienia, mimo groźnych uzbrojeń

Frankfort nad Menem d. 25 czerwca.

Cesarsko-Królewski Austryacki Poseł, prezydujący na Niemieckim seymie związkowym, Hr. *Münch-Belingshauzen*, przybył tu wczoray o 2 godzinie po południu. (*G. W.*)

Francya.

Paryż dnia 18 czerwca.

Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Nismes*, iż Xiążę *Orleanu* odprawił tam dnia 16 b. m. przegląd 3ogo pułku liniowego stojącego na załodze, i 10,000 ludzi gwardyi narodowey departamentu *Gard*.

Gazette de France pisze: Do czegoż to przyszliśmy! Panowie *Chateaubriand*, *Fitz-James* i *Hyde-de-Neuville* w *Paryżu* aresztowani. Pan *Berryer* ściśle strzeżony w *Nantes*, Panowie *Garnier-Pages*, *Laboissiere* i *Cabet* ujechali przed sądem wojennym, więzienia w *Paryżu* i w zachodnich Departamentach przepełnione, Francuzi od kul francuzkich polegli, szkoły wyższe zniesione, młodzi uczniowie oddaleni, bohaterskie kobiety wystawione na wszelkie niebezpieczeństwa, a nawet na śmierć, młody *Montmorency* aresztowany we Francyi, Pan *Lafayette* chroni się do swojey majętności, jak za *Bonopartego*, Panowie *Odilon Barrot* i *Mauguin* prześladowani w pismach publicznych. *Paryż* i 4 Departamenta w stanie oblężenia ogłoszone, policya i żandarmerya ściga uciekających Francuzów; oto jest słaby obraz dzisieyszego stanu naszego. Cóż się więc w tym kraju wydarzyło? Stawiąc się w upłynionym 1824 szczęśliwym roku, zaledwo można pojąć, jak towarzystwo, na wysokim stopniu będące, mogło nagle wpaść w przepaść klęsk wszelkiego rodzaju. Cóż się stało z świetnym ówczasowym Dworem? *Karol X*, którego objęcie rządu z taką radością powitano, opłakuje nieszczęście Francyi na wygnaniu; córka *Ludwika XVI* przyjęła znowu przy nim rolę *Antygony*, którą tak długo grała przy *Ludwiku XVIII*, *Delfin*, który uwieńczony bluszczem zwycięzkim wrócił z *Kadyxu*, zostaje jako więzień w zamku *Stuartów*; Xiężna, która uroczystości nasze ożywiała, kunszta wspierała, jest ściganą, jeżeli już nie poniosła śmierci i syna swego powtórnie sierotą nie zostawiła. Ministrowie i Posłowie z owego czasu przepędzają dni swoje na ustroniu lub w warownych zamkach, nie mogąc bydź daley użytecznymi swemu krajowi. A cóż się stało z godną sławy oppozycyą? Pan *Beniamin Constant* umarł z gryzoty po odniesionem zwycięztwie; Panowie *Perrier* i *Lamarque*, nadwątliwszy zdrowie w nieużyteczney walce, zakończyli życie, P. *Lafitte* utracił ogromny majątek; Pan *Lafayette* postradał wziętość u ludu; wszelkie złudzenie zniknęło, wszelka nadzieja upadła. Taki stan rzeczy dowodzi bez wątpienia, iż złe głęboko się wkorzeniło. Aby taki kray, jak Francuzki używał spokoyności, należy szanować wszystko, co sławę jego stanowi; jeniusz P. *Chateaubriand*; świetny talent Pana *Berryer*, wymowa Xięcia *Fitz-James*, wierność P. *Hyde de Neuville*, talent woyskowy Xięcia *Bellono*, mężką odwagę Pani *Larochejaquelin*, nazwisko *Montmorency*. Sama tylko rada familiyna może położyć koniec tym wewnętrznym rozterkom, które gdyby dłużey potrwały, mogłyby narazić los naypięknieyszego kraju na świecie. — Francya chce używać spokoyności; czas już ją nadać.

Donoszą z *Algieru* pod d. 27 maja: „Jenerał Porucznik *Boyer* doniósł obszernie Jenerałowi *Savary* o zamachach na miasto *Oran*, czynionych przez kilka tysięcy Arabów od dnia 3 do 8 b. m. Pokolenia Beduinów, pobudzone fanatycznemi mowami jednego Marabuta (kapłana) nazwiskiem *Mehaidan*, poważały się wezwać Jenerała *Boyer* do poddania im miasta; wezwanie to zostawił jenerał bez odpowiedzi. Dnia 2 maja widziano zbliżające się ich kolumny, a wieczorem około 600 ludzi rozbiło namioty w odległości dwóch strzałów od twierdzy; następney nocy połączyło się z niemi wiele innych arabów, a dnia 3 liczył już nieprzyjaciel 3,000 jazdy i 2,000 piechoty. Ze wschodem słońca zebrał się pod wsią *Kengentach*, a po odprawionych krótkich pacierzach, przy wzniesionych chorągwiach uderzył śmiało na tę wieś i dwie cytadelle miasta, lecz został odparty; dnia 4 powtórzyli Araby napaść na cytadellę ś. *Filipa*, cisnąc się na jey okopy; tu rozpoczął się bóy silny, który trwał aż do wieczora i skończył się odwrótem Arabów. Woyska Francuzkie ucierpiały naywięcey od kamieni, które Araby rzucali z szczególną zręcznością. Dzień 5 maja upłynął dosyć spokoynie, załoga *Oranu* oczyściła tegoż dnia wieś *Rassel Ein* z nieprzyjaciela, przy którey dniem wprzód zajął on mocne stanowisko. Tymczasem po-

wstanie Arabów coraz bardziey się szerzyło, a d. 6 maja 1832 rozmaitych pokoleń, około 12,000 wynoszących, rozbito namioty pod wałami twierdzy. Mimo tak znaczne wzmocnienie, nieprzyjaciel dnia tego nie rozpoczął walki, a następnego pod zasłoną grubey mgły nie udał się mu napad na cytadellę ś. *Filipa*. Warownia ta, na którą od początku Arabowie główny swóy napad wymierzyli, gdyż ona jest kluczem wszystkich wodozbiorów, dostarczających wód dla wszystkich publicznych zabudowań, oraz tak dawnych, jak i nowych zamków twierdzy, nie była w naylepszym stanie obrony; cały więc dzień 7, w którym nieprzyjaciel żadnego nie zrobił poruszenia, poświęcił jenerał *Boyer* jey obwarowaniu. Dnia 8 gruba mgła, okrywająca widokrąg, niedozwalała rozpoznać naybliższych przedmiotów przy wałach; korzystali z tego Arabowie i zbliżyli się pod okopy, na które, aż do nocy strzelali, lecz bez zrządzenia szkody w naszém woysku. Była to napaść ostatnia; dnia 9 zrana rozłączyły się poiedyncze pokolenia i udały się w góry; tegoż dnia przybyła Francuzka gabarra *la Meuse*, z 500 ludźmi z 66go pułku, którzy natychmiast się połączyli z waleczną załogą *Oranu*. Jenerał-major *Trobriand* szczególniey się odznaczył przy obronie miasta.

— *Dnia 20* —

Podług doniesienia telegraficznego z *Montpelier*, dnia 19 b. m. Xiążę *Orleanu*, po odbytey rewii z tamteyszą gwardyą narodową i woyskiem liniowem, opuścił to miasto.

Również i Baron *Hyde de Neuville* podał do sądu notę, protestując się przeciwko swemu uwięzieniu i wzbraniając się odpowiadać na pytania, jakie mu uczyniono, zarazem oświadczył, że teraźnieyszy rząd uważa za nieprawy. Minister spraw wewnętrznych, powziąwszy wiadomość, że Baron *Hyde de Neuville* w cierpiącym stanie się znayduje, wydał natychmiast rozkaz przenieść go do mieysca przeznaczonego dla chorych.

Listy z *Nantes* pod d. 18 b. m. donoszą, że jenerał *Solignac* wydał rozkaz, ażeby w tamteyszém więzieniu urządzono trzy pokoje dla PP. *Chateaubriand*, *Fitz James* i *Hyde de Neuville*.

Podług nowey organizacyi szkoły politechniczney, 207 dawnych elewów będą i teraz przyjęci, a zatém tylko 60 uczniów, którzy mieli udział w rozruchach d. 5 i 6 czerwca, zostało relegowanych.

Według Frankfortskiego Dziennika, Belgia tak liczny tworzy rezerwowy korpus (30,000) na naleganie Francyi, która nie chciała wiele swojego woyska wyprowadzać z kraju na przypadek woyny między Belgią i Hollandyą, aby w Anglikach nie wzbudzić zazdrości, jaką ci wyraźnie w sierpniu r. z. okazali.

— *Dnia 21* —

Piszą z *Angers* pod dniem 17 t. m. aresztowany jenerał *Daudigné*, jest krewnym deputowanego tegoż imienia z *Blanchaye*, który z resztą innych się trzyma w polityczném życiu zasad. Spalony zamek *Pénnissiere*, w rozwalinach którego miała postradać życie Xiężna *Berry*, był dobrze przeyrzany przez woysko, znaleziono do 50 spalonych albo murami przygniecionych Szuanów; pokazało się jednak, że żadna znakomita osoba w zamku tym nie zginęła. (*G. W.*).

— *Dnia 23* —

Xiążę *Talleyrand* dziś rano przybył do *Paryża*.

Głoszą, że stan oblężenia stolicy, jeśli nie jutro, to w następnych dniach przyszłego tygodnia niezawodnie zniesiony będzie. Utrzymują także, że dla pokrycia kosztów potrzebnych, niezadługo 180 milionów fr. pożyczki zaciągniętém zostanie. Z tego wszystkiego, to tylko żadney wątpliwości nie podpada, że w biórach Ministeryum nadzwyczayna panuje czynność, tak, że dla jey zatrudnienia wielu urzędników nowych przybrać musiano. (*G. W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Bruxella dnia 19 czerwca.

P. *Latour-Maubourg*, sekretarz przy poselstwie Francuzkiém w *Wiednia*, mianowany został, jak donoszą tuteysze gazety, Posłem Francuzkim przy tuteyszym dworze.

— *Dnia 21* —

Dzisieysze posiedzenie Izby Reprezentantów zamieniło się w wydział tayny. Minister spraw zagranicznych, miał oświadczyć Izbie, że lubo nowe protokóły, nie były mu jeszcze udzielone, jednakowoż jest mu wiadomém, że konferencya naznaczyła Królowi Hollenderskiemu ostateczny termin na 20 lipca. Nareszcie przedstawił odpowiedź konferencyi na notę rządu Belgiyskiego, w którey mają bydź uczynione przedstawienia rządowi Hollenderskiemu, dotyczące się cofnienia woyska z *Antwerpii*; żeglugi na wodach Hollenderskich i t. p.

Treść nowych protokółów Nro 67 i 68 jest ciągle tajemnicą, a gazety łamią sobie głowy, co się w nich znayduje: podług jednych, zawierają one bardzo energiczne rozporządzenia przeciw Hollandyi, gdy 3 poprzedzających protokółów nie przyymie; podług drugich, jest w nich oznaczenie ostatecznego terminu do oswobodzenia cytadelli Antwerpskiey i granic Belgiyskich od woysk Hollenderskich.

Na publiczném posiedzeniu Izby rozważano artykuł 1 prawa, którym rząd jest upoważniony rezerwę składającą się z 30 tysięcy sformować.

Dnia 18 b. m. okazały się trzy przypadki cholery w naszém mieście.— W *Mons*, *Brügge* i *Gent* grassuje już ta choroba. W ostatniém mieście umarło na nię 15 osób.

Haga dnia 21 czerwca.

Przedwczoray nadszedł tu protokół Nro 66, który nalęga o wypuszczenie Pana *Torn* na wolność.

— *Dnia 23* —

Cesarsko-Rossyyski Vice-Admirał Hrabia *Heiden* udał się przez *Amszterdam* do *Helder*.

Niedawno pokazał się kuter Angielski z kilku rotmanami Angielskiemi w przystani *Flessyngi*. Uważano ściśle poruszenie tego statku. Nazajutrz oddalił się znowu na morze, a towarzyszył mu bryg Królewski *de Brok*.

Wczoray w mieście *Leyden* rozdane zostały krzyże woyskowe uczniom, mającym uczestnictwo w ostatniey bitwie. W kościele *S. Piotra* był wystawiony pomnik dla poległego ucznia *Beckman*; przy tey okoliczności miał mowę Professor *Palm*. (*G. W.*)

Anglia.

Londyn dnia 22 czerwca.

Wszystko przygotowano tu do rozwiązania Parlamentu; lecz to może nie nastąpi przed październikiem; rząd spodziewa się sprzyjających sobie wyborów.

Na dniu 12 kwietnia, Minister Brezyliyski P. *Feyjo*, uwiadomił posłów w *Rio-Janeiro*, że od 1go stycznia 1833 roku, żaden cudzoziemiec, który nie ma świadectwa od Konsula Brezyliyskiego, do kraju wpuszczony nie będzie.

Podług Gazety z *Bagoty* pod dniem 15 kwietnia, Seym tamteyszy po mianowaniu, stosownie do ustaw urzędników, zamknął swoje posiedzenia; w tymże dniu Minister Spraw Zagranicznych Pan *Pereira* uwiadomił Posłów zagranicznych; jakoto: Stanów Zjednoczonych, Angielskiego, Francuzkiego i Niderlandzkiego, iż Prezydentem Rzeczypospolitey *Nowey Grenady*, obrany został Jenerał *Santander*, a Wice Prezydentem Pan *Marguez*.

Gazeta *True Sun* zaprzecza dziś rozgłoszoney wieści, jakoby *Walter-Scott* zakończył życie; dodaje owszem, że chory przepędził noc bardzo spokoynie.

Wczoray pod przewodnictwem Lorda Prezydenta odbyło się posiedzenie rady gminney, na którey uchwalono jednozgodnie następujący adres do Króla: — „Rada gminna ze zgrozą dowiedziała się, o smutnym wypadku, który niedawno naszemu nayłaskawszemu Monarsze, Królowi *Wilhelmowi* wydarzył się; ale przy tém jest radością przejęta, że tak zgubne i mordercze zamiary niegodnego złoczyńcy, cudem Opatrzności zniweczone zostały; nie może jednak przemilczeć ztąd nieutulonego swego żalu, że jeden poddany mógł się do tego haniebnego kroku odważyć, który jednak silnie Opatrzność Bozka odwróciła od osoby N.

Monarchy, i uchroniła ją od smutnych następstw które ztąd wypaść mogły. Rada gminna uważała za swoją powinność zrobienie adressu z wyrażeniem jey boleśnego uczucia, a razem radości, z ocalenia zdrowia Waszey Królewskiey Mości."

Donoszą z *Dover* pod dniem 21 czerwca: — „Xiążę *Talleyrand* przybył tu dziś o godzinie w pół do dwónastey z liczuym orszakiem, i spoczął w hotelu *Wright*.—Vice-Hrabina *Granville* z córkami przybyła w tymże czasie. — Ciekawość widzenia Xięcia, zwabiła znacznieysze osoby, a szczególniey Damy przed hotel; przyjęcie Xięcia tém więcey uprzyjemniono, gdy chór muzyczny wykonał kilka ulubionych sztuczek Xięcia. O w pół do pierwszey udał się Xiążę na okręt, a gdy odbijał od brzegu, oddano cześć należną jego wysokiey dostoyności daniem z dział ognia.

Gazeta *Globe* donosi z wysp Azorskich, że fregata Portugalska o 20 działach, która dnia 13 maja z *Tagu* do *Rio-Janeiro* wypłynęła, przybyła tu, i poddała się *Donnie Maryi*. (*G.W.*)

Włochy.

Piszą z *Neapolu* pod d. 30 maja.— „Dziś rano oznaymiły działa mieszkańcom imieniny J. K. Mci. Król dał przy tey sposobności nowe dowody łaski, albowiem wiele osób na więzienie skazanych, zupełnie ułaskawił; również dozwolił wielu osobom, w skutek politycznych wypadków z kraju wywołanym, powrotu na łono swych rodzin, puszczając w niepamięć wszystkie ich przewinienia." (*G.W.*)

Uwagi nad stanem Egiptu.

(Wyjątek z *Monitora Ottomańskiego*.)

Zagadnienie, które się roztrząsa teraz w tych stronach, jest zagadnieniem, ściągającém się do polityki, ludzkości i handlu. Tą razą jeszcze, równie, jak i zawsze, kiedy Sułtan od początku swoich reform, musiał walczyć z buntownikiem, pominąwszy prawa tronu, prawa zdrowego rozumu i pożytek większey części ludów są z jego strony. Żeby się o tém przeświadczyć, dosyć jest zwrócić oczy na Egipt.

Kray ten oglądał, jak się w nim tworzyły woyska regularne, marynarka, zakłady rękodzielnicze: w zamianę płodów jego ziemnych, miliony europeyskie napełniły mu skrzynie skarbami; uprawa płodów nieznanych nigdy nad brzegami Nilu, massę bogactw jego pomnożyła. Komuż to wszystko wyszło na pożytek? Owoce tych nowych zaprowadzeń zebrałaż sama prowincya lub też cesarstwo?— Mieszkańcy umierają z głodu i nie mają czém się przyodziać; od lat dziesięciu, kray połowę swojey ludności utracił, która się codzienie nagle umnieysza, a co z niey pozostaje, wleczone jest na woynę do Syryi, przeciwko chorągwi własney religii i własnego Monarchy. Białogłowy same i dzieci tylko jedynie pozostają, uprawować ziemię, dla napełnienia magazynów aleksandryjskich. Dla kogoż-to tak wiele trudów i wysilenia? Dla kogo bitwy, które staczają w tey chwili żołnierze arabscy pod *Saint-Jean d'Acre?* Dla kogo nakoniec znoje młodocianne, tych słabych istot, którym niedozwalają nawet nabyć sił dostatecznych, ażeby przez czas dłuższy przydatnemi i użytecznemi bydź mogły?

Znalazł się człowiek, który się ogłosił za posiadacza bezwarunkowego, mieszkańców, ziemi i płodów egipskich; tym człowiekiem jest Basza *Mehemed-Ali*. Postawiony przez władzę naywyższą do sprawowania tey piękney prowincyi, poczytał siebie za jey zdobywcę, na monarsze i narodzie. Od tey chwili on tylko jedynie stał się właścicielem, kupcem, rękodzielnikiem, wyłącznym wszystkiego przedsiębiercą, od naywyższych, aż do naydrobnieyszych spekulacyy; całe życie Egiptu w nim się jedynym skupiło: systemat samolubstwa nayściśley w sobie zasklepionego i pożerczego w naywyższym stopniu, jakiego przed nim żaden się nie znalazł przykład.

Rząd, przenaymniey, jak wszystko o tém przekonywa, zgoła niezaniedbał pieczy o poddanych sobie Arabach; niewyrzekł się on, dla korzyści *Mehmeda-Ali* zasad sprawiedliwości, którą wyznawa, i którey ścisłe zachowanie jest w woli Sułtana. Miał on, bez wątpienia nadzieję, iż ten Basza, myśląc przez czas długi o sobie tylko samym, korzystać nakoniec zechce z rad tylekroć mu dawanych i polepszy stan egipskiego narodu, kiedy on przeciwnie, upojony swoją potęgą, przyszedł nakoniec do tey zarozumiałości, że wmówił sobie, iż mu nic więcey nie pozostaje, dla pozbycia się wszelkiey odpowiedzialności i postępowania według własney woli, jak wypowiedzieć posłuszeństwo i powstać zbroynie przeciwko władzy naywyższey.

Tak więc nic niebraknie do nieszczęść i utrapień ludu egipskiego; ponosi on w tym czasie jedno z naywiększych: porwany gwałtownie z domu i wleczon w dalekie strony, dla walczenia przeciwko czczonemu przez siebie rządowi, od którego ratunku swojego wygląda, dla służenia przygniatającey go ambicyi i opoznianiu tryumfu sprawy, w którey się cała jego nadzieja zawiera.

Tu właśnie jest mieysce wyłuszczyć błąd, który znalazł wiarę w świecie handlowym, a którego jeszcze wiele dobrych głów dotychczas się nie wyrzekło. Powiedziano, że Mehemet-Ali, handlowi egipskiemu nadał popęd, który się stał korzystnym dla zwabionych w tamte strony kupców europeyskich, i dla chrześciańskich na morzu śrzodziemném portów. Jeżeli potrzeba zastanawiać baczenie nad względami szczegółowémi, zaliż nie możnaby, obok kilku prywatnych ludzi zbogaconych, wymienić nierównie większey liczby tych, których olbrzymie wyprawy baszy do upadku przywiodły, wydzierając im przedane przez samegoż baszę płody, częstokroć ze zniewagą zaręczeń przeciwnych, na wierze których opierając się ci handlarze działali? Ograniczywszy się tym ciasnym obrębem, nie zbyłoby na przykładach dowodnych, któreby jawnie wyświeciły czczość pochwał rozrzutnie oddanych mniemanemu rozwinieniu się handlu egipskiego.

Ale w roztrząsaniu tego rodzaju, jest rzeczą przyzwoitą dawać baczenie na wypadek ogólny z układu całości, podnieść się aż do względów na pomyślność powszechną i na trwania jey warunki.

Zastanówmy się tylko; możnali nazwać popędem pożytecznym, wstrząśnienie gwałtowne, dające się czuć każdemu interessowanemu, które na chwilę ożywia ruchem sztucznym, ale skutkiem jego niezbędnym jest strzaskanie kół wszystkich, tey naprędce skleconey machiny? Miliony ludzi nagich i zgłodniałych, a obok nich jeden człowiek, rozporządzający sam dowolnie massą niezmierną płodów, któremi ładuje okręty, dla przedania ich za granicę, i zamknięcia w skarbcu swoim wziętych pieniędzy! Pojętność europeyska nie mogła się długo łudzić panowaniem tego chwilowego rządu, i miasta na wyspach śrzodziemnego morza położone, widziały osychające źrzódła tey zwodniczey i przemijającey obfitości.

Od roku do roku, rolna uprawa poszła w zaniedbanie, a ludność ubyła przez emigracyą. Za pierwszém wstrząśnieniem, wątłe to i chwiejące się rusztowanie, zawalić się powinno było, i właśnie to się teraz dzieje: przymuszony oderwać ostatnie ręce od ziemi, które jeszcze na jey uprawę pozostawały, dla uzbrojenia ich muszkietem. Ogląda Mehemet-Ali, jak ta ziemia ze swojey strony stała się dla niego nieużytą, odmawiając mu swojego zasiłku; głód grassuje w Egipcie. Owoż wypadek popędu handlowego, który ten basza nadał nayżyźnieyszey w świecie krainie.

O gdyby ten kray przeszedł pod zarządzenie mądre i dobrotliwe! Ludność jego, nanowo przywabiona, powróciłaby cała pod opiekę zwierzchnictwa łaskawego: gdyby rolnicy po zapłaceniu podatku, pewni byli używania owoców swojey pracy, gdyby wolna zamiana płodów, znalazła się pod opieką regularney i niezmienney taryffy, piękna ta prowincya, dostarczając rządowi niezmiernych pomocy, uyrzałaby, jak jey mieszkańcy szczęśliwi i zamożni, po zapomnieniu klęsk przeszłych, błogosławią potężną prawicę, która ich zbawiła. (*J. d. S. P.*)

DODATEK

Wilno dnia 1 Lipca v. s. 1832 roku.

Ogłoszenia.

2 Z woli Pana Główno-Dowodzącego 1szą Armią, Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Sakena, pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta nınieyszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk tey Armii i przyłączonych do niey, przeznaczają się targi w Skarbowych Izbach tych samych guberniı, gdzie woyska są rozłożone, a mianowicie: Woronezskiey, Tulskiey, Wileńskiey, Półtawskiey, Orłowskiey i Kurskiey, na potrzebę od 1 października 1832 po 1 stycznia 1833 roku.

Terminy dla targow przeznaczone są następującym porządkiem.

Pierwszego oddziału Targi sierpnia 9go, przetargi także sierpnia 12go w guberniach: Woroneskiey, Tulskiey i Wileńskiey.

Drugiego oddziału targi sierpnia 12go, przetargi także sierpnia 17go, w Guberniach: Półtawskiey, Orłowskiey i Kurskiey.

Na jakowe terminy wzywają się życzący dla targow z prawnemi ewikcyami do trzeciey części przeciw podradu, a na ubezpieczenie zadatków osobno, oprócz ogólnych od dworzaństwa dostaw, które pozostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebowaniu w każdey Gubernii, będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, razem z szczegółowemi kondycyami i innemi prawidłami, na mocy których powinne się odbywać dostawy. Miasto Kijów junii 16 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek Jenerał Intendenta 1szey Armii Jenerał-Major Sołodiłow. (826)

---

3 Na przełożenie JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI Jenerała Inspektora wydziału Inżyniernego, CESARZ JEGOMOŚĆ rozkazać raczył, ustanowić w Warszawie i Modlinie, z okoliczności naznaczonych robot, po jednym budowniczym Komitecie, na prawidłach dla innych inżeniernych Okręgów postanowionych, z dodaniem do każdego Komitetu po jednym Cywilnym Polskim Urzędniku, z opłatą roczną 1,200 rubli assygnacyynych i po jednym translatorze, który także używany będzie i do przepisywania w polskim języku z płacą roczną 850 rubli assygnacyami. Ponieważ takich urzędników potrzeba jeszcze do Okręgu inżyniernego Warszawskiego, przeto Naczelnik tego Okręgu, Jenerał-Major Den 1szy, wzywa życzących zająć te mieysca, z których jeden, mający pobierać pensyi 1200 rubli assygnacyynych na rok, powinien prawa polskie i porządek tameczny dzieł dostatecznie rozumieć, i przy tém umieć język rossyyski; drugi zaś z pensyą roczną 850 rubli assygnacyynych, dla przepisywania i translacyi, ażeby miał dostateczną wprawę do przekładania z języka polskiego na rossyyski. Jeśliby kto w Wilnie znaydował się życzący sobie zająć którykolwiek z tych obowiązków, może z życzeniem swém udać się do P. Dowódzcy Wileńskiey Inżynierney Komendy Kapitana Inżenjerów Siemienowa, mieszkającego w Ogrodzie Botanicznym. (820)

---

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, ogłasza się, iż jeśli gdzie znaydą się sukcessorowie zesłanego za włóczęgę do Syberyi i tam zmarłego urodzeńca Królestwa Polskiego *Mikołaja* Woyciecha syna *Szymańskiego*, tedy, zechcą przybydź do tego Rządu, dla odebrania przeznaczonych na korzyść Szymańskiego tysiąca rubli assygnacyynych, na postanowiony ukazem 4 apryla 1765 roku termin, z prawnemi o urodzeniu dowodami junii 10 dnia 1832 roku.

Sowietnik Taranczuk.

Za Sekretarza Dżumiński. (827)

---

2. Pozostali sukcessorowie po zeszłym ś. p. Janie Laskowiczu Szambellanie b. Dworu Pol., znalazłszy zaprowadzony process z W. Wincentym Swięcickim, Tytularnym Sowietnikiem, wybywcą Folwarku Hermaniszek w powiecie Oszmiańskim położonego i jego kredytorami, czyniącymi stosunki o swe pretensye do tegoż folwarku, mianowicie: WW. Tomaszem Wołowiczem, Starostą Jezierzyckim, Wiktoryą z Baykowskich Żyżemską, Sędziną Grodzką Wojew. Mińskiego, i Kazimierzem Sadowskim Skarbnikiem, dla wzajemnego porozumienia się, a jeźli można i ukończenia interessów przez układy, zapraszają wszystkich, tak W. Swięcickiego lub jego sukcessorów, jako też i WW. Kredytorów, o przybycie na dzień pierwszy septembra idącego roku, do powiatowego miasta Oszmiany, gdzie i sukcessorowie zeszłego Szambel. Laskowicza znadywać się będą. Takowe wezwanie by doszło wiadomości osób pomienionych, dla trzykrotnego ogłoszenia podając do Gazety Kuryera Litewskiego w imieniu własném i dalszego rodzeństwa podpisuję. Roku 1832 miesiąca czerwca dnia 28.

Leonard Laskowicz Regent Gran. Lidz. (829)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodz. Józefowi Wawrzeckiemu Jener. W. pol., Andrzejowi Seyfertowi Nadwor. Sowiet. i Kawalerowi, Xiędzu Janowi Rymowiczowi Altar. Jeznien., Petronelli Podbereskiey b. Sędz. Ziem. Troc., Bazylemu mężowi, a Augustynie żonie aktorce, Iwaszkiewiczom Chor. W. Pol., Star. Heywesowi Wolfowiczowi Kacowi obywatel. Troc., Justynie Dzikowskiey, X. Antoniemu Międzygórskiemu Prob. Dorson., Józefowi Chełstowskiemu, id. sukcessorom zeszł. Leona Chełstowskiego, Star. Berelowi Kiwelowiczowi id. różnego tytułu kredytorom i pretensorom, regulującym do funduszow Ur. Andrzeja Podbereskiego stosunki, oraz Michałowi Żyllo Por. W. P., Dominikowi Makowskiemu, Xaweremu Korewie Sąd. Gr. Kowień., id. sukcessor. zeszł. Alexandra Korewy Łowczego, Bernardowi Dubiskiemu, Andrzejowi Łosickiemu, Wincentemu Ancyporowiczowi, D. W. Wincentemu Kwecowiczowi, Joachimowi Kiełpszowi, Agatonowi Kiełpszowi, Karolowi Pawłowiczowi, Janowi Wonsowiczowi, debitorom Ur. Podbereskiego. Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w mieście Pott. Trokach exystujący, z Sądu Pott. Trockiego składający się, na Kadencyą ter. juniową i do każdego przypadnienia sprawy

po upływie 4ro-tygodniowego terminu, z Instancyi Ur. Michała Kagiela Prokuratora Massy funduszu Andrzeja Podbereskiego b. Sędz. Ziem. Trogo, wynosi się w odwołaniu do Dekretu Remissyynego Sądu Ziem. Trocgo w d. 6 paździer. 1830 zapadłego, i potém, rezolucyi Sądu Pot. w d. 1 grudnia 1831 r. zakroczoney, i jako już po odbytych aktach Remissą przeznaczonych z tradycyynemi Possesorami, do oczewistey rozprawy, a naprzód z obłnymi kredytorami, gdy jedni z obłch, za zaocznie otrzymanemi Dekretami rozciągnęliście na funduszach Ur. Podbereskiego tradycye, i znaczne pobierając korzyście, dopuściliście się dezolacyi majątku przez wypuszczenie od się w dzierżawę różnym osobom; za co bonifikować massie funduszow Podbereskiego, ze swych własnych funduszow, lub detrunkatą z summ obźłch jesteście winni, drudzy zaś będąc powołani przy uzyskaniu Remissy, dla usprawiedliwienia waluty obligu, mając się niestannie, dali powody zwłoki w przedsięwziętym processie, z narażeniem przytém massy na większe wydatki, a tém samém uszczuplając fundusz dla realnych wierzycieli, do powrótu zatém tych strat ulegać musicie. Trzeci, gdy za nieprawnemi dowodami nosicie tytuł kredytorow, przeto o zniesienie takowego znaczenia, i skassowania obcych pretensyi żądać massa ma prawami nadaną wolność. Zaś z obźłnymi Debitorami, gdy w Sądzie Exdywizorskim zebrać się powinna ogólna Massa funduszu Konkursowi ulegającego, a żałcy jako obrońca massy, gdy dostrzega zawinienia obźłch, Urodz. Podbereskiemu, a mianowicie obźł., Zyllego, z rzeczy possesyi arędowney majątku Racienik summę na aktach probowaną zawiniającego; i za kartami wydawanemi p. Makowskiego r. s. 25, sukcessorow Korewy r. sr. 20, Dubiskiego r. sr. 3, Łosickiego r. sr. 5, Ancyporowicza r. sr. 30, Kwecowicza r. sr. 50, Joachima Kiełpsza r. sr. 30, Agatona Kiełpsza r. sr. 30, Pawłowicza r. sr. 4, Wonsowicza r. sr. 5; gdy nie uczyniono dotąd satysfakcyi, przeto o wskazanie tych summ na obźłch jako zawiniających, obowiązanych do jednoczasowey z kredytorami rozprawy, i w tém powołując wszystkich obźłch zakłada Prośby: o pokassowanie pretensyow kredytorskich nieprawnych; o utwierdzenie aktu kalkulacyi i pretensyi od massy w onych objętych, w całém takowych znaczeniu; o uznanie taxy majątku Wieczney, o uproporcyonowanie w solwowaniu kredytorow ceny majątku stosownie do gatunku ziemi, łąk, lasu, zarośli, i t. d. poddając każdemu włokę osadną w rublach sr. 600 a nieosadną w 450; o obliczenie administratora majątku, obźł. Wawrzeckiego z partycypowanych intrat, z obowiązkiem oprzysiężenia przez jegoż samego przed oczewistym rozbiorem; o zapisanie na niejawiących się stronach wieczney amissyi, o nakazanie administratorowi zebrania dostateczney wiadomości o liczbie istotney oboyga płci włościan tak ubyłych jakoteż i teraz będących obecnie, i dla sprawdzenia tego przed wzięciem do namowy komenderować członka s koła Sądu swojego; o zasądzenie na wyrażonych debitorach summ za karteczkami z procentami zaległemi choćby pod niestanność onych, i oddanie tych kredytorom realnym; o zajęcie się bez żadnych odkładow oczewistym rozbiorem sprawy, celem przyspieszenia kredytorom sprawiedliwym i prawnym satysfakcyi; o przeznaczenie prokuratorowi massy za pracę z intrat administracyinych nagrody z obowiązkiem opłaty sub paenis, i o to wszystko, cokolwiek z toku sprawy wywiąże się bydź potrzebném, oraz proszoném będzie i dowiedzionem zostanie; expensow prawnych na niestawających przy uzyskaniu Remissy stronach powrótu, z wolném poprawieniem się na żałobie.

Roku 1832 miesiąca junii d., takowy Pozew Edyktalny przy prośbie do Sądu Pot. Trocgo składając, żądam przesłania do Redakcyi, dla umieszczenia onego w Dodatku Gazety Kuryera Litewskiego Wileńskiego. Mich. Kagiel Adwokat Trocki Prokurator Massy.

Roku 1832 miesiąca junii 24 dnia, takowy Edyktalny pozew dla umieszczenia w dodatku Kuryera Litgo, przez prokuratora funduszow Sędziego Podbereskiego Adwokata Michała Kagiela przy prośbie przedstawiony, Sąd powiatowy Trocki podpisuje.

Marcin Rossochacki Sądu powiatowego Trockiego Assesor.

Rejent Adolf Snarski. (823)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc. 2 UUr. Wincentemu Jabłonowskiemu Por., Rozalii Raczkiewiczowey tradycyynym posessorom, Maryi matce, Alexandrowi i Ferdynandowi synom Szpitznaglom, Waleryanowi Sobańskiemu b. Prezes. Grodu Oszm., Bogusławowi Swiebodzie b. Sędz. Grodz. Oszm., Pawłowi Michałowskiemu Prezes. Gran. Dziśnień., Samuelowi Wołkowi b. Prezesowi Ziemskiemu Oszmiańskiemu, Marcinowi Ważyńskiemu b. Marszałkowi Oszmiańskiemu, Konstancyi Komorowskiey, Karolinie matce i jey potomstwu Ganom, z dokładem opieki, Franciszkowi Downarowiczowi Sędziemu, Józefowi Ciszkiewiczowi, i dalszym kredytorom i pretensorom; tudzież XX. Karmelitom Klasztoru Gudohayskiego i Ostrobramskim Wileńskim, XX. Trynitarzom Trynopolskim, PP. Miłosiernym Zgromadzenia Wileńskiego, X. Swiackiwiczowi Proboszczowi Żodziskiemu, XX. Rochitom Wileńskim i dalszym do funduszu zeszłego Raymunda Chodźki b. Prezesa Ziemskiego Oszm. i Kawalera stosunki mającym, pozew edyktalny przed Sąd Powiatowy Oszmiański na kadencyą teraźnieyszą Juniową, lub po niey wypadającą z instancyi Urch Teressy z Naramowskich matki, Ludwika b. v. Marszałka P. Zawileyskiego i Andrzeja, braci rodzonych, synów, Chodźków, Benedykty z Chodźków Downarowiczowey Sędz. Guber. Wileń., i Anny z Chodźkow Kundziczowey Sędz., Córek, naypierwszych i nayważnieyszych zeszłego Raymunda Chodźki kredytorów, stosownie do zapisanego w dniu 12 lutego idącego roku w aktach powiatowych Oszmiańskich oświadczenia, wynosi się o to: Po śmierci Raymunda Chodźki Prez., lubo żałcy zostawieni tak ziemnego maiątku Łoszy w Oszmiańskim Powiecie leżącego, jako też wszelkiego ruchomego funduszu sukcessorami, lecz gdy ogólny takowy jego majątek dawno przez tradycye zajęty, nietylko nierobił żadnych widoków, lecz owszem z powodu obarczenia onego licznemi długami i konwikcyami, żadney satysfakcyi za realne żałcym należne pieniądze nieczynił; zmuszeni Żałcy Ludwik i Andrzey Chodźkowie zo-

stali przez oświadczenie wyż datą pomienione, tak ambarasowną sukcessyą oświadczyć na taxę i exdywizyą wieczystą, i przez oną szukać swych należności, mianowicie żałcy Ludwik Chodźko z obligu roku 1821 i wyrażającego pierwszą summę jeszcze w roku 1806 zaciągnioną, dopieroż restancyi należney ※ 448 i rubli srebrn. 175; a Andrzey Chodźko z dokumentu dzielczo-ugodliwego w roku 1806 7bra 27 dattgo, a tegoż usca 28 dnia w Grodzie Oszmian. przyznanego, kapitału złłch pollch 15,000, z drugie tyleż procentem — udzielnie oba żałtcy Chodźkowie z sukcessyi po bracie swoim Zygmuncie Chodźce Sędziu Gran. Oszm. wspólnie z zeszłym Raymundem Chodźką stali się sukcessorami summy ※ 914 i złłch 10, z procentem drugie tyle na majątku Łoszy za wybycie trzeciey części tegoż maiątku pochodzącey i opartey, niemniey zostawionych w folwarku Wilanow zwanym, przez zeszłego Zygmunta Chodźki possydowanym, zboża, trzody, drobiu, koni, powozow, uprzęży, włościan poddanych obojey płci, garderoby, sprzętu rozmaitego, jako też dawanych z Wilanowa i uprzednich possessyi zeszłemu Raymundowi Chodźkowi, owsa, siana do poczty Oszmiań., przez jego dzierżawcy — Benedykta z Chodźków Downarowiczowa i Anna z Chodźków Kundziczowa za summy exdotacyyne; w jakowym celu pozywają do sądu w prośbach: o uznanie taxy i exdywizyi wieczystey, wszelkiego majątku po zeszłym Raymundzie Chodźku pozostałego, zachowując się stosownie do konstytucyow 1588 i 1726 lat o pierwszości długow piszących—o przeznaczenie nieinteressowanych urzędników, Regenta i Komorników z naznaczeniem im solaryów, takich, jakie powszechnie Sąd Izby Cywilney Wileńskiey nieodmiennie determinuje — o nakazanie rychłego zjazdu do majątku Łoszy konkursowi uległego dla zinwentowania i oddania w administracyą samym żałtcom, jako nayważnieyszym i naypierwszym kredytorom — wśrzód tego o komportacyą do Kancelaryi Powiatowey na właściwą 4ro-tygodniową persystencyą, wszelkich obligów, kart, karteczek i innego rodzaju dokumentów, stan interessów zeszłego Raymunda Chodźki wyświecających — o przepisanie sądowi zjazdowemu, aby żałtcom na utrzymanie siebie, koni i posługi, sumpt właściwy przeznaczył — pocżem dla dogodności stron, ich obrońców i samego sądu o przeniesienie juryzdykcyi do miasta pttgo Oszmiany — o podniesienie wszelkich tradycyy i wzięcie w administracyą sądową— o skasowanie nieprawnych pretensyow — i o domierzenie sprawiedliwości,oraz o to,co się z rodzaju sprawy konkursowey wskazywać będzie, z wolną poprawą żałoby. (822)

---

2 W roku 1829 8bra 23 dnia. Starozakonni Bendett Abramowicz i żona jego Zelda Kiewesowie, ręcząc jeden za drugiego, pożyczyli summy gotowey na dokument obligacyyny u podpisanego rubli srebrnych 3,000, z terminem oddania na każdą rekwizycyą, i z opisaną ewikcyą na wszelkim majątku, a mianowicie na handlu drewnianym z lasów zakontraktowanych w mieście Wilnie exystującym; udzielnie dokumentem assekuracyynym, jednoczasowie sprawionym i w akta Sądu Magistratu Wileńskiego wprowadzonym; wyznali: że temi to pożyczonemi u podpisanego pieniędzmi, zakontraktowane drzewo w lasach popłacili, i kontrakta u podpisanego zlokowali; że żadnego drzewa bez wiedzy podpisanego nie sprzadadzą i żadnego działania w handlu drzewowym samo przez się czynić nie będą, oraz żadnych kredytów pomimo dług podpisanego nie zaciągną; a coby uczynili bez skommunikowania się i wiedzy podpisanego, to wszystko za nieważne bydź powinno, w teyże assekuracyi zastrzegli. Gdy teraz po śmierci Zeldy Kiewesowey, Starozakonny Bendett drzewo samowolnie z handlu posprzedawał, rachunku handlowego nie pokazuje, i żadnego bezpieczeństwa podpisanemu (po oddaniu jednego tysiąca rubli srebrnych) na restujące dwa tysiące, nie czyni; przeto podpisany, czyni ninieysze ostrzeżenie, aby nikt z Starozakonnym Bendetem, w rzeczy nabycia od niego drzewa, żadnych kontraktów, ani układów nie zawierał; pieniędzy nie dawał i nie pożyczał, gdyż stosownie do powyższey assekuracyi, z nieakuratności Bendeta, wszelkie jego działanie jest i będzie nieważne.

Adam Szybakowski.

Печатать позволяется правящій должность Полицмейстера Частный Приставъ Вашклевичъ. (819)

---

2 Uprzywilejowany Dentysta Löffler, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ma zamiar wydalić się do wód na miesięcy kilka, przeto osoby, które mają potrzebę poradzenia się jego, zechcą nieociągać się w tey mierze. — Mieszka w domu WW. Korwelów pod Wizytkami.

Правящій должность Виленскаго Полицмейстера Частный Приставъ Вашклевичъ.

(817)

---

3 Kommissya Ustanowiona w Mieście Wilnie dla zebrania wiadomości o Szlachcie, skutkiem Ukazu nadesłanego z Wileńskiego Gubernialnego Rządu pod dniem 1 bieżącego miesiąca za Nrem 52,622, na osnowie przedpisania JO. Wojennego Gubernatora i Kawalera Xięcia Dołhorukiego, obwieszcza przez ninieysze Obywateli i Szlachtę, mieszkającą w mieście i w powiecie Wileńskim, iż ci wszyscy, którzy mają Dekreta Deputacyi Wywodowey, chociaż niepotwierdzone przez Heroldyą, nie należą do jednodworcow, ani do hrażdan i za okazaniem onych w Kommissyi będą zapisywani tylko do wiadomości osobney o Szlachcie, i tacy nieobowiązani już podawać o siemienistości swojey spiskow na papierze w Exakcyi do wyprzedania znaydującym się; dalsi zaś wszyscy, którzy się dotąd nazywali Szlachtą, a niemają Dekretow z Deputacyi Wywodowych, lub dowodow wysłużonego osobistego szlachectwa, powinni zapisywać się do hrażdan lub jednodworców — przy tém obowiązuje wszystkich mieszkańców miasta Wilna i Powiatu onego, kto tylko nienależy do podusznego okładu, aby Dekreta Wywodowe sobie służące lub dowody probujące ich osobiste szlachectwo, składali w teyże Kommissyi dla zapisania się do xięgi Rodo=

słowney Szlacheckiey Wileńskiego Powiatu, bez czego nikt niemoże należeć do wyborów i w razie potrzeby nienzyszcze żadnego świadectwa od Marszałka powiatowego — termin do zapisania się szlachty naznacza Kommisya do 1go sierpnia bieżącego roku; odnodworcy zaś i hraždanie podać powinni spiski familiyne w jak nayprędszym czasie, aby Kommisia mogła wyśpieszyć z przesłaniem tych wiadomości do Izby Skarbowey przed terminem Imiennym Ukazem zakreślonym. — Roku 1832 junii 23 dnia.

Prezydujący w Kommissyi pełniący Urząd Marszałka Powiatowego Sędzia Powiatowy i Kawaler Gasper Hornowski.

Sekretarz W. Sieńkiewicz. (821)

3 Dekretem Sądu Izby Cywilney Wileńskiey w sprawie konkursowey Senatora Michała Grafa Ogińskiego i jego żony Maryi de Neri Grafini Ogińskiey, dnia 26 Maja miesiąca datowanym a dnia 18 teraźnieyszego miesiąca Junii 1832 roku objawionym, za summę ogólnie zmassowaną rubli srebrnych 60,694 kopiejek 30 wydzieloną została żałmu deltowi scheda w majętności Mołodecznie; z jakowey schedy oprócz poszlin przeznaczono do spłacenia gotowemi pieniędzmi, różnych summ duchownym, salaryow kredytorom zagranicznym i salaryow Komornikom rubli srebrnych 19,457 kopiejek 34; a nadto jeszcze za salarya dla kredytorow zagranicznych w ilości rubli srebrnych 1,102 kopiejek 87½ i salarya dla kilkunastu Komornikow rubli 1,097 kopiejek 54 wykazano do opłacenia w terminie dnia 24 idącego miesiąca Junii sub paenis, od takowego dekretu we wszystkich punktach żałcy oddzielną podał prośbę apellacyyną i zakład apellacyyny rubli as. 200 przedstawił; uważając zaś, iż scheda wydzielona nie odpowiada wartością swoją summom duchownym i dalszym, do spłaty do niey przywiązanym, tym więcey, że Opieka Dworzańska Wileyska znacznych jeszcze poszukuje Skarbowych remanentow, przez prośbę do Sądu Izby Cywilney podaną, oświadczył i doniosł: iż schedy pomienioney do possesyi swojey nie obeymuje, i do niey zgoła nie dotyka się, a jak Sąd Izby Cywilney na tey schedzie oparł summy duchowne i inne wypłaty, tak też sam Sąd jako w rzeczy Skarbowey raczy czuwać, i uczynić natychmiast należne względnie takowey schedy rozrządzenie, ażeby z oney summy duchowne i wszystkie dalsze były usatysfakcyonowane; z tego więc powodu żałcy delator nie obeymując schedy, nie może bydź obowiązanym do wypłacenia summ duchownym wskazanych, jako też sub paenie, których ewikcye nie na żadnym innym majątku delatora jako nie z własnego jego zawinienia, lecz na schedzie z ogólney massy debitora Senatora Ogińskiego wydzieloney jest oparta, a żałcy za własną nawet należność antecessorską w wydziale przez Sąd Izby Cywilney przeznaczonym, naymnieyszey znaleźć satysfakcyi nie widzi sposobności, i wszystko co Sąd Izby Cywilney przeznaczył i wydzielił, na usatysfakcyonowanie summ duchownych, oraz dalszych wypłat nakazanych pod rozporządzenie Sądu oddał. Gdyby zatém tak klasztory za summy duchowne, jako też dalsze strony, niemniey kredytorowie zagraniczni i Komornicy w uczynionych im przeznaczeniach nie rościli do żałcego deltera żadney pretensyi, w tym celu ninieysze publiczne dla wiadomości czyni się obiawienie. Datt Roku 1832 Junii 21 dnia.

Michał Hrabia Tyszkiewicz. (812)

3 Oświadczenie imieniem Star. Peysacha Mowszowicza Rechisa zapisuje się o to: iż żałcy mając sobie wydany kontrakt od oyca swojego Mowszy Beniaminowicza Rechisa w roku idącym Maja 30 dnia na część kamienicy jego pod Nrem 355, w którym między dalszemi warunkami w punkcie 4tym pomieścił, że póki życie Bóg mu darować będzie żadnych długow na takową schedę zaciągać submitował się i zastrzegł, zapobiegając aby oyciec mój nie wydał wexlu i schedę swoją w ewikcyą nie zapisał, i na oną żadnych długow nie zaciągał i nikogo w danin ewikcyi na takową schedę nie zawiodł, ninieyszém pismem ogłasza; iż że takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim pomieści one w akta publiczne zapisując własną podpisuję ręką. Datt w Wilnie 1832 Junii 14 d. Peysach Mowszowicz Rechis. (811)

PRENUMERATA.

Expedycya Gazetna przy Wileńskim Gubernialnym Kantorze Pocztowym, uwiadamia, iż w nim można prenumerować na gazetę, wydawaną w Warszawie, pod nazwaniem: GAZETA CODZIENNA. Cena roczna rubli srebrnych *Dwanaście*. *Półrocznie*, ten raz tylko prenumerować można, za rubli srebrnych *Sześć*.

PRENUMERATA NA KURYERA LITEWSKIEGO.

Od dnia 1go teraźnieyszego miesiąca Lipca, zaczęło się drugie półrocze i prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego. Prenumerować można: w *Wilnie*: w Expedycyi Gazetney przy Kantorze Gubernialnym Pocztowym i w Redakcyi Gazety— w innych miastach: na wszystkich Pocztamtach, Kantorach i Expedycyach pocztowych, podług cen następujących:

z przesyłaniem przez pocztę:

Na papierze białym *półrocznie* R. sr. 9.
— — zwyczaynym *półrocznie* 7 k. 50.
— — — kwartałowie 4.

bez przesyłania pocztą:

Na papierze białym *półrocznie* R. sr. 6 k. 50.
— — zwyczaynym *półrocznie* 4 k. 50.
— — — kwartałowie 2 k. 25.

Ponieważ w kończącym się półroczu, niektórzy z PP. Prenumeratorów na gazetę Kuryera Litewskiego, zamiast położoney w ogłoszeniu ceny rubli srebrnych *Siedm* kopiejek *pięćdziesiąt*, przysłali tylko po *Siedm* rubli na półroczną tey gazety prenumeratę; a niektórzy i na drugie półrocze podobnież po *Siedm rubli* przysyłają; przeto życzących mieć tę gazetę upraszasię o przysyłanie prenumeracyynych pieniędzy w zupełney, w ogłoszeniu położoney ilości; tym zaś, którzy w zupełności nie przysłali i poźniey dosłać nie zechcą, nie będą dosłane Nra końcowe gazety, stosownie do ilości niedoszłych pieniędzy, łącząc i niedosłane w pierwszey połowie roku, jeżeli kto i w niey równie ż nie przysłał.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 1 Lipca v. s. 1832 roku.

1 Remanifest imieniem WJPana Jana Franciszka Chmielewskiego przeciwko WWJPP. Antoniemu Michałowskiemu Sędziemu Gran. Powiatu Oszm. Ignacemu Oszczewskiemu Kruhlikowi i Ludwikowi Chmielewskiemu Rott. Pttu Nowogr. stryjowi, czyni się z następnych pobudek: przeczytawszy żałący się w Kuryerze Litewskim mianowicie w Dodatku drugim N. 65, pod dniem 3 czerwca roku idącego przeciwko sobie umieszczone oświadczenie imieniem stryja swojego WJPana Ludwika Chmielewskiego Rotm. Ptu Nowogr. podpisane przez plenipotenta Ignacego Oszczewskiego Kruhlika, z krzywdą czci i honoru szlacheckiego, jako też z pogróżką odjęcia majątku w aktach Sądu Ptowego Oszmiańskiego pod dniem 25 maja zaniesione, udał się już ze skargą, gdzie z porządku wypadło; tym czasem zaś aby wywieśdź całą publiczność z błędnego mniemania względem poczynionych zarzutów i uczynić krok prawny celem dóyścia sprawiedliwości na sprawcach tychże zarzutow, następny zanoszę remanifest, przedstawiając w nim rzecz całą opartą na niewątpliwych dowodach. Oyciec móy zmarły ś. p. Heronim Chmielewski Sędzia Gran. Pttu Oszmian. po śmierci pierwszey żony swojey z domu Puzynianki roku 1807 maja 26 zawarł powtórne związki małżeńskie z wdową Katarzyną Sadowską, z którą w pożyciu małżeńskiém spłodził żałącego się deltra, dowodem tego jest metryka szlubna wydana z Konsystorza Wileńskiego Rzymsko-Katolickiego roku idącego maja 20 za N. 1812 aktykowana dnia 26 maja w Wileńskiey Izbie Cywilnego Sądu, oraz świadectwo Brzeskiego Unitskiego Konsystorza o zdarzonym pożarze Mikulsko-Nowogrodzkiey cerkwi, w którey metryka chrzestna żałącego się razem ze wszystkiemi xięgami zgorzała. Ze zaś żałący się wespół z oycem swoim w Deputacyi gubernii Wileńskiey wywiodł się na szlachcica i do księgi rodosłowney Szlachty teyże gubernii do klassy 1szey został wpisany, przekonywa o tém roku 1829 lipca 3 dekret wywodowy, roku 1830 maja 8 w byłym Sądzie Grodzkim Oszmiańskim aktykowany. Pomieniony oyciec żałącego się deltra Hieronim Chmielewski, mając rozliczne należności summowne u W. Antoniego Michałowskiego Sędziego Gran. Ptu Oszmian. za dekretem Sądu Głgo Litsko Wileńskiego 2go Departamentu roku 1810 julii 21 i za Ukazem Rządzącego Senatu roku 1819 maja 2 w summie przysądzoney dla siebie złł. pol. 34,740 zajął wieś jego Nowosiołki w majętności Szylwach w Ptcie Oszm. przez urzędową tradycyą roku 1819, julii 4 i takową wieś w ciągłey swojey miał possesyi. Przed zeyściem zaś z tego świata za wiedzą Zwierzchności mieyscowey roku 1831 junii 17 w obecności trzech Pieczętarzy i Dozorcy cholerycznego Szpitala zrobił w mieście Wilnie testament, przez który żałącemu się jako jedynemu swojemu synowi zapisał cały swóy majątek a w rzędzie tym i pomienioną tradycyą wsi Nowosiołek; który to testament stosownie do ustaw po ustałem życiu oyca żałącego się roku 1831 9bra 11 w Sądzie Izby Cywilney Gubernii Wileńskiey został aktykowany; w skutek powyższego testamentu żałący się roku 1831 listopada 27 wszedł w urzędowe posiadanie wszelkich własności oyca swojego a w rzędzie tym i wsi zatradowaney Nowosiołek W. Antoniego Michałowskiego, o czém świadczy urzędowa intromissya Antoniego Baranowicza b. Woźnego Pttu Oszmian. roku 1831 9bra 30 przed aktami b. Sądu Grodzkiego Oszmiańskiego zeznana, a roku 1832 maja 26 w Wileńskiey Izbie Cywilnego Sądu aktykowana. Po takiém objęciu wszelkiego majątku, W. Ludwik Chmielewski stryy żałącego się deltra mając pretensyą o summę wnioskową matki swojey złch 3,000 do massy funduszu oyca mojego, roku 1831 decembra 20 w mieście Nowogrodku zawarł z żałącym się deltorem przy trzech pieczętarzach dokument assekuracyyny, przez który mając zapewnioną sobie powyższą summę nie tylko z niey, ale ze wszystkich jeneralnie pretensyy żałącego się deltra, jako synowca swojego zakwietował, i podpisawszy taki dokument w Nowogródku roku 1832 januaryi 7 w Sądzie Powiatowym Oszmiańskim dobrowolnie i rozmyślnie przyznał: o czém sam plenipotent jego W. Ignacy Oszczewski Kruhlik w oświadczeniu swojém wyznaje; pośród takiego stanu rzeczy W. Antoni Michałowski Sędzia Gran. Oszmian. który całe życie z oycem żałącego się wiódł proceder chcąc małym kosztem uwolnić się od opłaty summ oycu żałącego się zawinionych i wydobyć wioskę swoją Nowosiołki z pod tradycyi pod pretextem ucisku włościan, podał prośbę do Rządu Gubernskiego Wileńskiego, przez którą żądając śledztwa uczynił zarazem zarzut: iż żałący się nie jest Chmielewskim, ale pochodzi z inney wcale familii, z drugiey zaś strony pośpieszył czém prędzey do stryja żałącego się wyżey rzeczonego W. Ludwika Chmielewskiego i nakłonił go sposobem sobie wiadomym, iż ten przeciwko wszelkim związkom pokrewieństwa, i swojemu własnemu dokumentowi assekuracyynemu, wydał mu pod dniem 2 maja 1832 roku ze wszelkich należności oyca żałącego się kwietacyą, przyczém jeszcze na instancyą tegoż W. Michałowskiego wydał osobną plenipotencyą W. Ignacemu Oszczewskiemu Kruhlikowi do prowadzenia z żałącym się procederu i czynienia rozmaitych zarzutow: wszakże tey plenipotencyi nie nadał wyraźnie mocy do zaniesienia oświadczenia krzywdzącego honor żałącego się, oczém żałący się z przeyrzenia plenipotencyi stryja swojego oczewiście się przekonał. Lecz Ignacy Oszczewski Kruhlik działając stosownie do osnowanego planu przez W. Michałowskiego, napisał roku 1832 maja 20 przeciwko żałącemu się i wszelkim dowodom pisma pełne fałszu i potwarzy oświadczenie: że jakoby żałący się podstępnie zdobył dokument assekuracyyny od stryja swojego roku 1831 xbra 20 w Nowogródku wydany, a 1832 januaryi 7 w Sądzie Ptowym Oszmiań. przyznany, że nieprawnie zagarnął fundusz po oycu swoim Heronimie Chmielewskim, który niebył jakoby oycem żałącego się. Ze żałący się deltor po śmierci szlubney żony Hieronima Chmielewskiego z domu Puzynianki w lat jedenaście zrodzony został z dziewki Suboczan-

ki ze wsi Woynowa u zeszłego Chmielewskiego tylko na usługach będący, i t. d. Takie zaś zaaktykowawszy w Sądzie Ptowym Oszmiańskim oświadczenie, umieścił je następnie w Dodatku drugim Kuryera Litgo N. 65 pod dniem 2 czerwca roku 1832. Tym tedy sposobem żałący się deltor bez żadnego Sądu i dekretu owszem przeciwko dekretowi deputacyi wywodowey gubernii Wileńskiey, oraz przeciwko dokumentowi assekuracyynemu stryja swojego, zostawszy opublikowanym przez Gazetę jako samozwaniec bez nazwiska i syn niejakieyś dziewki bez imienia, gdy tak ciężkiey krzywdy wyrządzoney swojemu honorowi znieść nie jest w stanie, przeto żałąc się publicznie zapowiada: że na sprawcach tych wszystkich zarzutow, a pryncypalnie na W. Antonim Michałowskim i W. Ignacym Oszczewskim Kruhliku sprawiedliwości dochodzić i kar przepisanych prawem poszukiwać będzie. Który to remanifest podając do akt Sądu Ptowego Oszmian., jako aktor własną ręką podpisuję. — Datt 1832 roku junii 16 dnia.

Jan Franciszek Chmielewski.

Roku 1832 miesiąca junii 16 dnia, przed Sądem Powiatowym Oszmiańskim stawając osobiście Jan Franciszek Chmielewski, takowy remanifest imieniem swoiém uczyniony, skutkiem podaney prośby i nastałey rezolucyi do zapisania w protokuł processowy podał i ony w tymże protokule własnoręcznym stwierdził podpisem, o czém Sąd Powiatowy Oszmiański przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci poświadcza.

Sądu Powiatgo Prezydujący Józef Bukaty.
Ignacy Januszewicz Assesor Sądu Ptu Oszm.
Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Ptu Oszm.
Zgodno z protokułem processowym Justyn Spieholski Regent. (831)

---

2 Rada Mieyska Wileńska uwiadamia Publiczność, iż w dniu 1 licytacya, a w dniu 5 następującego msca Julii przetarg, na zreparowanie letnich Sarajów na Antokolu zbudowanych, odbywać się będą w Izbie Rady ninieyszey na Ratuszu. Życzący więc wziąć na siebie tę reparacyę, raczą przybyć w terminach oznaczonych do Ratusza Wileń. Datt d. 28 junii 1832 roku.

Onufry Nowacki P. R. M. W.
Письмоводитель Позлевичъ. (830)

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę		Wtorek		Piątek	
	Srebrem.					
	ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
Beczka miary rossyyskiey.						
Żyta ozimego — Suchego	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego — Surowego	5	50	5	50	6	—
Pszenicy — Ozimy	12	—	12	—	12	—
Pszenicy — Jarey	8	—	—	—	8	—
Jęczmienia	4	—	4	—	4	—
Owsa	2	80	2	70	3	—
Gryki	4	—	4	—	4	—
Grochu	4	50	—	—	4	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Kartofel	2	—	2	—	2	40
Siemienia — Lnianego	—	—	—	—	—	—
Siemienia — Konopnego	4	—	4	—	—	—
Krup — Jęczmiennych	10	—	10	—	10	—
Krup — Owsianych	14	80	14	80	14	80
Krup — Gryczanych	14	40	14	40	14	40
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40,						
Łoiu wołowego i baraniego — Surowego.	2	20	2	20	2	20
Łoiu wołowego i baraniego — Topionego.	3	50	3	50	3	50
Mięsa pud	1	80	1	80	1	80
Miodu praśnego tłuczonego z woskiem	3	—	3	—	3	—
Wosku topionego niebielonego	8	—	8	—	8	—
Swiec — Woskowych — białych	15	—	15	—	15	—
Swiec — Woskowych — żółtych	14	—	14	—	14	—
Swiec — Łoiowych — bł. przywoż.	4	—	4	—	4	—
Swiec — Łoiowych — tu robionych	4	20	4	20	4	20
Włókna towarnego — Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego — Pieńki	1	50	1	50	1	50
Soli kuchenney pud	1	—	1	—	1	—
Siana — Murożnego	—	24	—	24	—	24
Siana — Błotnego	—	20	—	20	—	20
Słomy — wiązaney pud	—	7	—	7	—	7
Słomy — tartey wóz iednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	4	—	4	—	4	—
Beczka miary ross.						
Piwa pospolitego — Lekkiego	3	60	3	60	3	60
Piwa pospolitego — Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Indykow	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Kur	—	60	—	75	—	60
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Gęsi	1	20	1	—	1	50
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Kaczek	—	60	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Głuszców	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Jarząbków	—	—	—	—	—	—
Wódki wiadro	2	69	2	69	2	69
Spirytusu wiadro	6	—	6	—	6	—
Mléka wiadro	—	30	—	30	—	30

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 26go msca Junii 1832 roku po dzień 3ci mca Julii.	Waga		Miara.	na srebro.	
	Funty.	Łóty	Garniec.	Ruble.	Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego — Razowego — zwyczaynego	1				$\frac{3}{4}$
Żytniego — Pytlowego — Bułka	1				$1\frac{3}{4}$
Pszennego pytlowego — Bułka	1				$4\frac{1}{2}$
Mąki pszenney pytlowey — Cienkiey	1				$3\frac{1}{4}$
Mąki pszenney pytlowey — Sredniey	1				2
Mięsa świeżego wolowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego	1				4
średniego	1				$3\frac{1}{2}$
zwyczaynego	1				3
Ozor wołowy świeży — wielki	—				20
Ozor wołowy świeży — śrzedni	—				15
Ozor wołowy świeży — mały	—				10
Głowa, nogi, pluca, flaki	—				50
Mięsa świniego wędzonego — Słoniny — Swieżey	1				10
Mięsa świniego wędzonego — Słoniny — Wędzoney	1				12
Mięsa świniego wędzonego — Sadła — Swieżego	1				12
Mięsa świniego wędzonego — Sadła — Wędzonego	1				12
Swieżego — Podbrzusia	1				$7\frac{1}{2}$
Swieżego — Schaby	1				5
Swieżego — Szynki	1				6
Wędzonego — Podbrzusia	1				10
Wędzonego — Schaby	1				7
Wędzonego — Szynki	1				10
Swieżego — Głowizna i nogi ogółem					60
Swieżego — Wątroby, serce i kiszki ogółem					30
Masła świeżego	1				12
Soli kuchenney	1				3
Swiec — Woskowych — Białych	1				45
Swiec — Woskowych — Żółtych	1				40
Swiec — Łoiowych — Przywoź.	1				11
Swiec — Łoiowych — Mieyscowych	1				12
Krup — Jęczmiennych — Dartych	—		1		11
Krup — Jęczmiennych — Tłuczonych	—		—		—
Krup — Owsianych czystych	—		1		12
Krup — Gryczanych — Buynych	—		1		11
Krup — Gryczanych — Drobnych	—		—		—
Piwa pospolitego — Lekkiego	—		1		11
Piwa pospolitego — Dubeltowego	—		—		—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—		1		75
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — wielkich	1		—		8
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — średnich	1		—		7
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — małych	1		—		5
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — wielkich	—		—		—
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — średnich	—		—		—
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — małych	—		—		—
Ryby nieżywey — Sielawy — naywiększey kopa	—		—		—
Ryby nieżywey — Sielawy — średniey ditto	—		—		—
Ryby nieżywey — Sielawy — małey ditto	—		—		—
Ryby nieżywey — Wszelkiey inney drob.	—		—		—
Ryby nieżywey — Zowiącey się molawką	—		—		—

F. Balfner R. M. W.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 1 Lipca.
Cenzor *Leon Borowski.*